

Śmierć na S52 w Łączce

Data publikacji: 7.11.2023 10:20

Wczoraj (06.11.2023) po południu na S52 na wysokości Łączki (Gmina Dębowiec) doszło do śmiertelnego wypadku. TIR najechał na stojący na pasie awaryjnym pojazd służby drogowej, zabijając jednego z pracowników.

Wypadek na S52 w Łączce, fot. Komenda Powiatowa PSP w Cieszynie /FB

Do zdarzenia doszło wczoraj po południu:

- O godzinie 15.30 oficer dyżurny cieszyńskiej policji otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym, jaki miał miejsce drodze ekspresowej S52 miejscowości Łączka k. Cieszyna. Do zdarzenia doszło na pasach ruchu w kierunku Cieszyna. Natychmiast na miejsce zostali skierowani funkcjonariusze z wydziału ruchu drogowego. Ustalenia na miejscu wskazują, że pracownicy służby drogowej zauważyli na pasie awaryjnym osobowego forda, który uległ awarii. Mężczyźni zatrzymali pojazd służbowy za uszkodzonym pojazdem w celu zabezpieczenia miejsca. W czasie interwencji służb drogowych na pojazd służb najechał rozpędzony TIR, którym kierował 34-latek z powiatu pszczyńskiego. W związku z wypadkiem na miejscu ładował śmigłowiec LPR. – relacjonuje oficer prasowy cieszyńskiej KPP, podkomisarz Krzysztof Pawlik.

Ratownicy jednak nie byli w stanie przywrócić czynności życiowych jednego z pracowników służby drogowej:

- Niestety w wyniku tego uderzenia jeden z pracowników dbających o bezpieczeństwo na drodze, 49-letni mężczyzna, zginął na miejscu. Nikt inny nie ucierpiał w zdarzeniu. Mundurowi zbadali trzeźwość kierującego Volvo- badanie wykazało, że mężczyzna był trzeźwy. Policjanci drogowki, technik kryminalistyki pod nadzorem prokuratora przeprowadzili na miejscu czynności procesowe, w tym oględziny pojazdów i miejsca zdarzenia, zabezpieczyli też ujawnione ślady – informuje Pawlik.

Utrudnienia na miejscu były bardzo poważne, ponieważ dwa pasy ruchu w kierunku Cieszyna były całkowicie zablokowane.

- Niestety, w tym samym czasie i miejscu, na pasach jezdni w kierunku Skoczowa, doszło do kolejnego zdarzenia, które również i w tym wypadku doprowadziło do blokady obu pasów jezdni. 39-latek kierujący VW nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i najechał na poprzedzającego go renaulta. Na całe szczęście nikt nie ucierpiał w tym zdarzeniu, a sprawca finalnie został ukarany mandatem – informuje oficer prasowy cieszyńskiej policji.

W wyniku tych zdarzeń obie drogi (S52) i „stara droga” w kierunku Skoczowa i Cieszyna zakorkowały się:

- Policjanci i służby drogowe zabezpieczyli wjazd na drogę S52 oraz robili co mogli, aby umożliwić opuszczenie zablokowanych pasów ruchu przez kierujących. Finalnie pojazdy ustawione w kierunku Cieszyna zostały skierowane po usunięciu bariery na pasy w kierunku Skoczowa i drogi objazdowe. Utrudnienia na drodze prowadzącej do Skoczowa trwały kilka godzin. Pas w kierunku Cieszyna był zablokowany do północy, w związku z bardzo trudną akcją związaną z przeładunkiem oraz usunięciem zestawu pojazdów z ciągnikiem Volvo (TIR-a) oraz pozostałych uczestniczących w zdarzeniu – podaje Pawlik.

Jak dodaje funkcjonariusz - **przez najbliższe kilka dni kierujący muszą liczyć się z utrudnieniami i koniecznością zmniejszenia prędkości w miejscu zdarzenia na S52** (pasy jezdni w kierunku Cieszyna na wysokości 9 km, 9 hm)- w związku z uszkodzonymi barierami ochronnymi będzie częściowo wyłączony prawy pas jezdni i ograniczona dozwolona maksymalna prędkość pojazdu.

Red.